

 **Kraków**

96. KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA

„KADRÓWKA 1914”



ŚPIEWNIK

STANISŁAW KRACIK
P.F. PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

96.

KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA

„KADRÓWKA 1914”



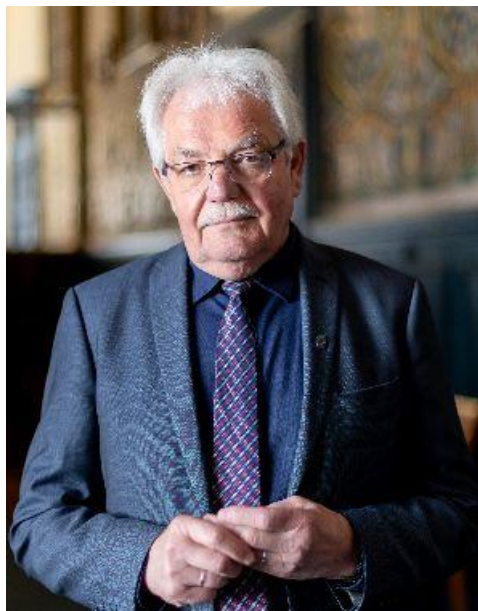
Odznaka I Kompanii Kadrowej

**CENTRUM
KULTURY
PODGORZA**

TEATR LOCH CAMELOT



Kraków



Szanowni Państwo,
pieśni legionowe od ponad stu lat przypominają nam o ludziach, którzy swoją młodością, odwagą i determinacją wpisali się w historię Polski. Powstawały w szczególnych okolicznościach – w marszu, podczas żołnierskiej służby, w chwilach radości i trudnych doświadczeń. Dzięki temu do dziś pozostają żywym świadectwem historii oraz piękną opowieścią o marzeniach o wolności.

Tę opowieść od lat przypominają krakowskie „Lekcje Śpiewania”. Wspólne śpiewanie pozwala przywoływać ważne momenty naszej historii w atmosferze radości, wzruszenia i poczucia wspólnoty. To przykład

patriotyzmu bliskiego ludziom – takiego, który dzięki muzyce łączy pokolenia i sprawia, że pamięć o ważnych wydarzeniach pozostaje żywa.

Mija już 112 lat od wymarszu z krakowskich Oleandrów I Kompanii Kadrowej. 6 sierpnia 1914 roku właśnie stąd strzelcy Józefa Piłsudskiego wyruszyli w drogę, która miała przybliżyć Polskę do odzyskania niepodległości. Byli młodzi, pełni wiary i gotowi podjąć wyzwanie, które zapisało się na kartach naszej historii.

Kraków pamięta o tym wydarzeniu i od lat pielęgnuje tradycję wspólnego śpiewania pieśni, które towarzyszyły legionistom. Nasze Lekcje pokazują, że historia może być obecna w życiu miasta w sposób żywy, radosny i bliski kolejnym pokoleniom.

Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego wyjątkowego wydarzenia oraz artystom, którzy od lat tworzą jego niepowtarzalną atmosferę. Szczególne podziękowania kieruję do wszystkich uczestników – to Państwo, śpiewając razem, tworzą tę piękną krakowską tradycję.

Życzę Państwu wielu wzruszeń i radości podczas wspólnego śpiewania pieśni, które są częścią naszego dziedzictwa i naszej historii.

Stanisław Kracik
p.f. Prezydenta Miasta Krakowa

Kraków, 5 sierpnia 2026 r.



Kraków - 6 sierpnia 1914 r.

*„...Garstka Was była szalonych junaków,
Gdyście granice przeszli w owym dniu,
Krzyżami wież swych błogosławił Kraków
Cudne ziszczenie marzonego snu...”*



Lato 1914 roku to czas, kiedy w Europie (28 lipca 1914) rozpoczęła się I wojna światowa - konflikt, który niósł szansę i nadzieję na odzyskanie niepodległości, podmiotowości i „miejsca na mapie” przez Rzeczpospolitą, która trwała w niewoli zaborów - pruskich, rosyjskich i austriackich od 1795 r.

6 sierpnia 1914 roku jest datą szczególną w historii Polski i Krakowa - to dzień wymarszu z Krakowa niewielkiego oddziału wojska, liczącego, wg źródeł 144-168 żołnierzy, nazwanego

Pierwszą Kompanią Kadrową.

Dokładnie tak, jak napisał Henryk Zbierzchowski (1881-1942) autor cytowanej powyżej piosenki - była ich tylko *„garstka szalonych junaków”*, tych, których *„wiodła miłość, nadzieja i wiara”*, którzy wyruszyli, aby nie szczędząc krwi i własnego życia *„ziścić marzony sen”* o wolnej Ojczyźnie.

Jak mówił do żołnierzy Pierwszej Kompanii Kadrowej jej Komendant, Józef Piłsudski -

„...szli, by czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania”.

Wyruszyli o świcie **6 sierpnia** z koszar znajdujących się na terenie Parku Jordana i obecnej ulicy Oleandry. Ich szlak wiodł do granicy zaboru i dalej - do „Kongresówki”: Miechowa i Kielc, czyli na teren zaboru rosyjskiego, gdzie planowano prowadzenie działań militarnych i wzniecenie antyrosyjskiego powstania. W skład tego oddziału wchodził m.in. członkowie lwowskiego „Związku Strzeleckiego” oraz krakowskiego Towarzystwa „Strzelec”. Można rzec, że była to grupa „patriotycznych zapaleńców”, skupionych wokół największego „fanatyka” sprawy polskiej

Józefa Piłsudskiego.

Byli wśród nich ochotnicy, przedstawiciele wielu zawodów, rzemieślnicy, inżynierowie, studenci i uczniowie - najmłodsi zawyżali swój wiek, byleby tylko dostać się do tworzonego wojska.

Identyfikującym znakiem przynależności do „Kadrówki” była niepozorna, szara, prosta chłopska czapka - „maciejówka” z blaszanym orzełkiem, znakiem „Strzelca”.

3 sierpnia na Oleandrach odbyła się uroczysta odprawa, podczas której Józef Piłsudski powiedział: *„Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. (...) Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. (...) Patrzę na was, jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska, pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanię”*.

Kompania Kadrowa rzeczywiście była pierwszym regularnym oddziałem Wojska Polskiego od 1831r.

Stała się załącznikiem 1 pułku piechoty, który rozrósł się do I Brygady Legionów Polskich a potem do armii niepodległej Polski. Ten symboliczny wymarsz na bój miał niktłe znaczenie wojskowe, ale zakończył się wspaniale 4 lata później, po wielkiej światowej wojnie -

18 listopada 1918 powstała wymarzona, wolna po 127 latach zaborów niepodległa Ojczyzna - Polska.

Ten czas radości i nadziei, walki i męstwa pozostawił nam ogrom piosenek i pieśni - narodziły się na froncie - w bitwach, w marszu i w okopach, opowiadają o losach legionistów, brawurowych ułanach, chwilach dumy i refleksji - jak „My I Brygada” i o czasie serdecznej żałoby jak „Białe Róże”, opowiadają o urokach i kłopotach zwykłego żołnierskiego życia jak „Łączka”... są komiczne i są frywolne, niektóre taneczne jak „Polka Strzelecka”, niektóre monumentalne jak „Piechota”, są nawiązujące do pieśni historycznych, są pieśni o atakach i szarżach, są pieśni sławiące Piłsudskiego...

*Dziękujemy, że jesteście znowu z nami - tu, w Krakowie, w 2026 roku,
Niech piosenki i pieśni „Kadrówki 1914” zabrzmiały jak najpiękniej -
zapraszamy do wspólnego śpiewania! Artyści Teatru Loch Camelot*

1
HYMN STRZELECKI
(NAPRZÓD DRUŻYNO STRZELECKA)

słowa i muzyka: autor nieznany

Naprzód drużyno strzelecka,
Sztandar do góry swój wzniesь,
Żadna nas siła zdradziecka
Zniszczyć nie zdoła ni zgnieść.

**Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju,
Czy w tajgach Sybiru nam gnić,
/ Z trudu naszego i znoju
Polska powstanie by żyć /2x**

Nic nie powstrzyma rycerzy,
Ofiarnych na mękę i trud,
Za naszym hymnem pobieży,
Do walki o wolność i lud.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...

Hufiec nasz ruszył zwycięski,
Do walki o wolność i byt,
Wrogowi odpłacić klęski,
Polsce swobodny dać świt.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...

2 KADRÓWKA

*słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław Kazimierz Łęcki „Graba”
na melodię: „Siwa gąska, siwa, po Dunaju pływa”*

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa na Moskala rusza.
Oj da, oj da dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z manlichera nikt mu nie poskapi.
Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.
Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.
Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompania kadrowa
Oj da, oj da dana...

3
6 SIERPNIA 1914 R.

słowa: Henryk Zbierzchowski / muzyka: autor nieznany

Garstka was była szalonych junaków,
Gdyście granice przeszli w owym dniu,
Krzyżami wież swych błogosławił Kraków
Cudne ziszczenie marzonego snu:
Gromadę orląt, co przy szablic chrzęście
Przysięgła zginąć na Ojczyzny szczęście!

Chociaż czyhały na was armie cara,
Chociaż wam zgubę poprzysięgał czart,
Wiodła was miłość, nadzieja i wiara,
Nerwy ze stali i żołnierski hart,
I jedno imię, co czar ma nadludzki,
I dla żołnierza baśnią jest: „Piłsudski”.

Każdy z was przeszedł życia móżoł twardy
I krwawił dawno od serdecznych ran,
A więc z wyrazem żołnierskiej pogardy
Szliście na szaniec i w śmiertelny tan,
Pierś nadstawiając na grot, co zawarczy,
Gotowi wrócić z tarczą lub na tarczy.

Dziś – jakże słodka za trudy nagroda!
Oto grobowca odwalony głaz,
Hej! Zmartwychwstała potężna i młoda
Polska – w uroku najcudniejszych kras

POLKA STRZELECKA

słowa: Adam Kowalski do melodii lwowskiej piosenki „Polka husia siusia”

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!

Husia siusia, husia siusia,

Idą strzelcy na Moskali!

Husia siusia, husia siusia,

Bagnet świeżo wyostrzony,

Plecak w wszystko opatrzony.

Idą, idą wśród wesela

Na Moskala – bagatela!

Tra - ra - ra! W takt do marszu trąbka gra!

Tra - ra - ra! Świetny humor każdy ma!

Tra - ra - ra! Dalej, wiara! Naprzód marsz!

Bo dopiero tam w Warszawie odpoczynek nasz!

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!

Husia siusia, husia siusia,

Każdy strzelec dobrze wali

Husia siusia, husia siusia,

Dźga bagnetem w wszystkie strony,

W szturm zaś idzie jak szalony.

Granat, szrapnel rozwesela,

Boć to fraszka – bagatela!

Tra - ra – ra!...

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!

Husia siusia, husia siusia,

Dziarskich strzelców każdy chwali

Husia siusia, husia siusia,

Dziewuchy się uśmiechają,

Karabiny w rękę grają,

Menaż wszystkich rozwesela,

Woda krzepi! Bagatela!

Tra - ra – ra!...

MARSZ STRZELCÓW (PIEŚŃ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO)

słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmią strzały,
Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
O ojców grób bagnetu poostrz stal!
Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
/ Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!
A kłuj, a rąb. I w łeb lub w serce pal! /2x

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
Masz w rękę broń, a w piersi święty żar,
Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
Dziś splećmy wam łązy matek i wdów jęki.
Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!

Hej, trąb, hej, trąb! ...

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule –
Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
Amnestią twą obwiniam nasze kule,
Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask....
Do Azji precz, potomku Dżingishana
Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
Nie dla ciebie, nie, krwią polską ziemia zlane.
Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!

Hej, trąb, hej, trąb! ...

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
Błogosław nam! Niech kona łaża i żal
Przebłaga Cię, niewoli zedrże chmury!
Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!

Hej, trąb, hej, trąb! ...

6 WARCZĄ KARABINY

słowa: Rajmund Scholz / muzyka: autor nieznany

(Pieśń powstała w 1915 r. w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy)

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,
/ Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze,
a z nim chłopcy nasze./ 2x

Wodzu, wodzu miły, przewódź świętej sprawie
/ I każ trąbić trębaczowi, gdy stanem w Warszawie,
gdy stanem w Warszawie./v

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
/ A Kolumnie Zygmuntowskiej Tatry się pokłonią,
Tatry się pokłonią./ 2x

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,
/ Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary,
butę carskiej mary./ 2x

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,
/ To polecą na rozprawę, co jest sił w narodzie,
co jest sił w narodzie./ 2x

Wisłą wieść polecą – falami jasnymi,
/ Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi,
na piastowskiej ziemi./ 2x

PRZYBYLI UŁANI

słowa: Feliks Gwiżdż / muzyka: autor nieznany

pieśń czwartego szwadronu 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich

Przybyli ułani pod okienko, /2x
Pukają, wołają - puść panienko! /2x

O Jezu, a cóż to za wojacy? /2x
Otwieraj, nie pytaj, Beliniacy! /2x

Przyszliśmy napoić nasze konie, /2x
Za nami piechoty całe błonie. /2x

O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi? /2x
Warszawę zdobywać byśmy radzi. /2x

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno /2x
Zobaczyć to nasze stare Wilno. /2x

Panienka wnet wrota otworzyła, /2x
Ułanów na nocleg zaprosiła. /2x



WIZJA SZYLDWACHA

słowa: Stanisław Ratold / muzyka: Charles Helmer i Georges Krier
Pułkowi Ułanów Krechowieckich

Na pole bitwy szary nocy spłynął mrok,
 Znużona dziennym bojem wiara twardo śpi.
 Na warcie młody szyldwach w dal wyteża wzrok
 I o przeszłości dawnej dziwne roi sny.
 I oto widzi: hen rycerzy pędzi huf –
 W zwycięstwa łunie białe orły chwieją się –
 Tratują, sieką, rzną, czernieje morze głów,
 To nieśmiertelność mknie!

Barwny ich strój,
 Amaranty zapięte pod szyją.
 Ech, Boże mój!
 Jak to polskie ułany się biją –
 Ziemia aż drga...
 Młody szyldwach więc oczy przeciera...
 Tak, on ich zna –
 To ułani spod Samosierra

Minęła noc i mrok rozproszył krwawy świt.
 Żołnierze wstają, słysząc wokół śmiech i gwar,
 I wieszczy sen szyldwacha rozwiął się jak mit,
 I tylko w piersi jego płonął dziwny żar.
 Wtem przyszedł krótki rozkaz: „Na koń, marsz co sił!
 I do ataku pędź – los bitwy waży się!”
 I oto sprawdza się, co szyldwach w nocy śnił.
 Hej! Nieśmiertelność mknie.

Szary ich strój,
 Z amarantów wyłogi pod szyją.
 Ech, Boże mój!
 Jak to polskie ułany się biją –
 Ziemia aż drży...
 Ty historio nam o tym opowiedz.
 Z ócz lecą skry –
 To ułani spod Krechowiec!

WOJENKO, WOJENKO

słowa: Feliks Gwiżdż / muzyka: autor nieznany

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
/ Że za tobą idą, że za tobą idą,
Chłopcy malowani? /2x

Chłopcy malowani, sami wybierani,
/ Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani? /2x

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi –
/ Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi. /2x

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
/ Raz, dwa, stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
To tak Polska grzeje. /2x

Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona,
/ Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
Jeśli nie leguna. /2x

Jeśli nie leguna, jeśli nie ułana,
/ Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Nasza ukochana. /2x

Jeśli nie powstańca, jeśli nie piechura,
/ Bo za tobą idzie, bo za tobą idzie,
Relutonów chmura. /2x

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
/ Komu każesz – wstanie, komu każesz – wstanie,
Choćby spał już w grobie. /2x

SENSACJA ! BATERIA GRA !

słowa: autor nieznany melodia lwowska

Piłsudski wiedzie strzelców huf, w ich sercach pełno marzeń, snów,
Z ich oczu szczęście błyska, karabin Werndla ściska.
Choć bose, gołe bractwo to, w zanadrzu ma ładunków sto.
Bezczelność strzelców znasz: w Chęcinach bitwę masz!

**Sensacja! Bateria gra! Hu-ha-ha! I pułk się pcha,
A strzelcy, jak wariaty, wprost lecą na armaty!
Sensacja! Bateria gra! Hu-ha-ha! I pułk się pcha!
Piłsudski, widząc płas, z radości gładzi wąs!**

Na Werndlach długie „majchry” lśnią, Moskałom flaki dobrze tną.
Kielczanki jak bławatki, żołnierzom dają kwiatki.
I poszedł chłopca ładny kwiat, by nas nie gnębił Moskał – kat.
Chełmszczyznę, bracie, znasz – bagnetem za to masz!
Sensacja! Bateria gra!...

I dziwny cud się widzieć dał, werndel się mannlicherem stał,
A bagnet na nim błyska, po pięć ładunków ciska.
Belina już koniki ma, „Maschingewehrów!” mamy dwa.
Baterie Brzozy znasz – więc dziurę w brzuchu masz!
Sensacja! Bateria gra!...

Bo stara rzecz to jest jak świat, że Moch dla Lacha nie jest brat.
A my manifest znamy, przykładów dużo mamy.
Murawiew, Nolken i Van Von, i znany w Polsce kat Skałon.
Bez prawa szkołę znasz – Bagnetem za to masz!
Sensacja! Bateria gra!...

11

KOMENDANCIE NASZ

słowa i muzyka: A. Kowalski

Nie trąbiły Ci fanfary, nie kłoniły się sztandary,
W złoto strojnych straż, w złoto strojnych straż.
Gdyś graniczne słupy burzył,
Zmartwychwstanie przez czyn wróżył,
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

Jeno duch Cię uniósł Boży, jeno blask wschodzącej zorzy
Opromienił twarz, opromienił twarz
Jeno wichry Ci zagrały,
Jeno lasy się kłaniały,
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

A w wojaczce na bezdrożu,
Tyś na złotem nie spał łożu,
Nie pił z pełnych czasz, nie pił z pełnych czasz.
Do snu Ci nie grały harfy,
Nie stroiły piersi szarfy,
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

Jeno strój Cię zdobił szary,
Jeno schron Ci dały jary,
Słońce piekło twarz, słońce piekło twarz.
Dzionkiem kule Ci zawyły,
Nocką myśli druhem były,
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

Hej! Ty Wodzu, Ty nasz miły!
Tobie serca, Tobie siły
Nasze dajem w straż, nasze dajem w straż!
Ku potędze wiedź nas przodem,
My za Tobą korowodem,
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

A choć pośniem już w mogile,
Gdy potrzeby przyjdą chwile,
Ty nam powstać każ, Ty nam powstać każ!
Wstaną duchy, runą lawą,
Na Twój zew, za Twą buławą –
Komendancie nasz, Komendancie nasz!

12

KALINA MALINA

słowa i muzyka: autor nieznany

Kalina malina w lesie rozkwitała/ 2x
niejedna dziewczyna ułana kochała!/ 2x

Ułana kochała, ułana lubiła/ 2x
I te czułe listy do niego kreśliła./ 2x

A w niedzielę rankiem, kiedy słońce wschodzi/ 2x
To ten młody ułan po koszarach chodzi./ 2x

Po koszarach chodzi, listy w ręku nosi/ 2x
Pana porucznika o przepustkę prosi./ 2x

Panie poruczniku puść mnie pan do domu/ 2x
Bo moja dziewczyna urodziła syna./ 2x

Puszczę ja cię puszczę, ale nie samego/ 2x
Każę ci osiodłać konika karego./ 2x

Konika karego i te złote lejce/ 2x
Abyś swej dziewczynie uradował serce./ 2x

Jedzie ułan jedzie, o drogę nie pyta/ 2x
A młoda teściowa u progu go wita./ 2x

„Ułanie, ułanie, twoja to przyczyna/ 2x
Przez ciebie została zhańbiona dziewczyna”./ 2x

Ja jej nie zhańbiłem, zhańbiła się sama/ 2x
I ta ciemna nocka, po której chadzała./ 2x

Chadzała, pijała i grywała w karty/ 2x
Myślała dziewczyna, że z ułanem żarty./ 2x

To nie były żarty, ani żadne kpiny/ 2x
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny./ 2x

Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem/ 2x
Najpierw robi dzieci, a wesele potem./ 2x

KTO CIĘ WOŁAŁ, LEGIONISTO

słowa: Jadwiga Strokowa (Jadwiga z Łobzowa)
muzyka: Antoni Wiktor Hlond (Antoni Chlondowski)

Kto cię wołał, legionisto, kto cię wołał w bój?
Kto cię wołał w bój?
/Wołała mnie Polska, Matka, każda wioska, każda chatka,
Abym szedł na znój, abym szedł na znój! /2x

Kto cię wiedzie, legionisto, w ten daleki szlak?
W ten daleki szlak?
/Pacierz stary, krzyż – znak wiary,
O Kościuszcze myśl ofiary
I ten biały ptak, Orzeł – biały ptak! /2x

Bóg cię prowadź, legionisto, na ten wielki trud!
Na ten wielki trud!
/Niech zadzwoni „Zygmunt” z wieży,
Niech zwycięstwa wieść pobieży,
By znał wolność lud, by znał wolność lud! /2x



Orzeł Strzelców, „kadrowy” 1914 r.

Kraków, Oleandry - 3 sierpnia 1914,
Józef Piłsudski: ... „Wszyscy co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi.
Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedynym waszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały.”...

ŁĄCZKO, ŁĄCZKO, ŁĄCZKO ZIELONA

słowa: autor nieznany melodia ludowa

Łączko, łączko, łączko zielona! /2x
Któż cię, łączko będzie kosił, jak ja będę szablę nosił ?
Łączko, łączko, łączko zielona

Pole, pole, pole szerokie! / 2x
Któż cię będzie pole orał, jak się będę z wrogiem porał ?
Pole, pole, pole szerokie!

Fajo, fajo porcelanowa! / 2x
Któż cię fajo, będzie kurzył, jak ja będę w wojsku służył ?
Fajo, fajo porcelanowa!

Maryś, Maryś, Maryś kochana! / 2x
Któż cię, Maryś będzie kochał, jak ja będę w wojsku szłochał ?
Maryś, Maryś, Maryś kochana!

Koniu, koniu, koniku siwy! / 2x
Któż cię, koniu będzie pasał, gdy ja będę w bojach hasał ?
Koniu, koniu, koniku siwy!

Krówki, krówki, krówki łaciate! / 2x
Któż wam, krówki, poda trawy, gdy ja na bój pójde krwawy ?
Krówki, krówki, krówki łaciate!

Ogród, ogród, ogród różany!! / 2x
Któż tu będzie ogrodnikiem, gdy ja będę wojownikiem ?
Ogród, ogród ogród różany!

Rolo, rolo, rolo zorana! / 2x
Kto ciebie będzie bronował, jak ja będę maszerował ?
Rolo, rolo, rolo zorana.

Piwko, piwko, piwko czerwone! / 2x
Któż cię piwko będzie pijał, gdy ja będę wroga bijał ?
Piwko, piwko, piwko czerwone!

Żono, żono, żono kochana! / 2x
Któż pocieszał ciebie będzie, gdy mnie już ustawia w rzędzie?
Żono, żono, żono kochana!

15
BIAŁE RÓŻE

słowa: Jan Lankau, Kazimierz Wroczyński / muzyka: Mieczysław Kozar-Słobódzki

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat. /2x

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiędł. /2x

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
/Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad. /2x

Już przekwitły pąki białych róż,
Przeszło lato, jesień, zima już,
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej? /2x

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pęki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Rozkwitł na mogile białej róży kwiat. /2x

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,
/Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój. /2x

16

O MÓJ ROZMARYNIE

słowa: autor nieznany oraz Wacław Denhoff-Czarnocki / muzyka: autor nieznany

/ O mój rozmarynie rozwijaj się /2x
/ Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się. /2x

/ A jak mi odpowie: nie kocham cię /2x
/ Ułani werbują, strzelcy maszerują,
Zaciągnę się. /2x

/ Dadzą mi bućki z ostrogami /2x
/ siwy kabacik, i siwy kabacik
Z wyłogami. /2x

/ Dadzą mi konika cisawego /2x
/ I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego. /2x

/ Dadzą mi uniform popielaty, /2x
/ Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Do swojej chaty. /2x

Dadzą mi manierkę z gorzalczyną, /2x
/ Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną. /2x

/ A kiedy już wyjdę na wiarusa, /2x
/ Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
/ Po całusa. /2x

/ A gdy mi odpowie: nie wydam się /2x
/ Hej tam kule świszczą i bagnety błyszczą,
Poświęcę się. /2x

/ Pójdziemy z okopów na bagnety, /2x
/ Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
Ale nie ty. /2x

/ A gdy mnie przyniosą z raną w boku /2x
/ Wtedy pożałujesz, wtedy pożałujesz
Z łezką w oku /2x

/ Na mojej mogile wyrośnie bez /2x
/ Nie chciałeś mnie kochać, nie chciałeś mnie kochać,
Nie roń teraz łez. /2x

W MEDYCYNĘ NASZEJ DOBY...

słowa: Bolesław „Wieniawa” Długoszowski

W medycynę naszej doby
Nikt nie wierzy, nie!
Szczęściem wszystkie dziś choroby
Wojną leczy się.

**Choryś człek – idź bracie na wojenkę,
Straw ten lęk, a będziesz żył przez wiek! /2x**

Cierpisz bracie na zaparcie
Od szeregu dni,
Niech no przyjdzie pierwsze starcie,
Jesteś zdrów, aż grzmi!

Choryś człek...

Męczy cię reumatyzm srogo,
W nogę tnie jak miecz,
Granat huknie – i wraz z nogą
Pójdą bóle precz!

Choryś człek...

Chory był na zatłuszczenie,
Aże w oczach puchł,
Marsze trzy, jedno ćwiczenie,
A już stracił brzuch.

Choryś człek...

Choć ci w piersi serce drga tak,
Że zapiera dech,
Pójdiesz na Moskali w atak,
Będziesz gnał za trzech!

Choryś człek...

A gdy kochasz się namiętnie,
Stąd serdeczny ból,
Wykuruje cię doszczętnie,
W serce parę kul.

Choryś człek...

18
PIECHOTA

słowa: Bolesław Lubicz-Zachorski, Leon Łuskino
muzyka: Leon Łuskino, Józef Tadeusz Klukowski

Nie noszą lampasów i szary ich strój!
Nie noszą ni srebra, ni złota,
/ Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota ta szara piechota. /2x

Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
/ A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota. /2x

Maszerują strzelcy...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
/ Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota. /2x

Maszerują strzelcy...

19
LIST DO CARA

słowa i muzyka: autor nieznany

A konna bateria już nad Styrem stoi,
już nad Styrem stoi, już nad Styrem stoi.
I pisze do Cara, że się go nie boi,
Że się go nie boi, hopaj – siup!

**Hopaj - siupaj, hopaj - siupaj,
hopaj - siupaj dana, hopaj - siupaj dana,
dziewczyno kochana.
Wczoraj spałem na podłodze,
Dziś na stogu siana,
Do samego rana, hopaj – siup!**

I pisze do Cara czarnym atramentem,
czarnym atramentem, czarnym atramentem.
Że się go nie boi z całym regimentem,
z całym regimentem, hopaj - siup!
A nasze ciężkie działa już pod Rygą stoją,
już pod Rygą stoją, już pod Rygą stoją
I piszą do Cara, że się go nie boją,
że się go nie boją, hopaj – siup!
Hopaj – siupaj...

I piszą do Cara, po co zdejmał dzwony,
po co zdejmał dzwony, po co zdejmał dzwony,
Pewno nie miał kulek dla swojej obrony,
dla swojej obrony, hopaj - siup.
I piszą szabelką z hartowanej stali,
z hartowanej stali, z hartowanej stali,
Że całą czeredę hen za Bug wygnali,
hen za Bug wygnali, hopaj – siup!
Hopaj – siupaj...

A w końcu w okopy szwadron posłaliśmy,
szwadron posłaliśmy, szwadron posłaliśmy,
W niewolę pułk carski cały zabraliśmy,
cały zabraliśmy, hopaj – siup.
Hopaj – siupaj...

DUMA O DRUGIEJ BRYGADZIE

słowa: Józef Englicht

Jakoby pielgrzym wpatrzon w słońca złoto,
Choć ze znużenia słania się i pada,
Idzie swym szlakiem z wieczystą tęsknotą –
Druga Brygada!

Lśni cudnie słońce na bagnetów stali
I płonie błysków tysięcznych kaskada.
Idzie swym szlakiem z równowagą fali –
Druga Brygada!

Idzie przez miasta obce i przez sioła,
Patrzy nań ludu obcego gromada,
Nikt jej z radością nie wita... nie woła: –
Druga Brygada!

Nikt tu jej wieńcem drogi nie zagrodzi,
Ni zakolące do okien sąsiada
Z krzykiem radości: „Zbierzcie się, nadchodzi
Druga Brygada!”

Nikt tu jej pieśnią nie wita, ni mową:
Ni dziewcząt grono, ani starców rada –
Idzie swym szlakiem z zadumą grobową –
Druga Brygada!

A kędy stanie, ostawia po sobie
Rząd mogił małych, kędy puszczyk siada
I jęczy głucho po nocach żałobie:
Druga Brygada!

Szczytami Karpat, kędy groby krwawe
Znaczą pochodu bolesnego ślady,
Wicher – wędrownik niesie światu sławę –
Drugiej Brygady!

Ale, choć duszę płomień zre tęsknoty,
Co krok wróg czyha lub przyziemna zdrada,
Z bagnetem w ręku spełni słowo roty –
Druga Brygada!

MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: Andrzej Tadeusz Hałaciński, Tadeusz Biernacki oprac. muz.: Mieczysław Słobódzki

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.

My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,
/ Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! / 2x

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada...
Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.

My, Pierwsza Brygada...
Umieliśmy w ogień zapalu
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada...
Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać zew namiętności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
My, Pierwsza Brygada...

PŁONIE OGNISKO W LESIE

tekst: autor nieznany / muzyka: melodia włoska, autor I.G. Ferrari

Płonie ognisko w lesie,
Wiatr smętną piosnkę niesie.
Przy ogniu zaś drużyna
Gawędę rozpoczyna.
Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj!
Najstarszy druh zawoła:
Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj!
Rozlega się dokoła.

Przestańcie się już bawić
I czas swój marnotrawić.
Niech każdy z was się szczerze
Do pracy swej zabierze.
Tak, tak! Tak, tak! Tak, tak! Tak, tak!...
Najstarszy wilk zawoła:
Tak, tak! Tak, tak! Tak, tak! Tak, tak!...
Rozlega się dokoła.

Wiatr w lesie cicho gwarzy,
Śpią wszyscy oprócz straży,
A ponad śpiących głowy
Rozlega się krzyk sowy:
Pu - hu, pu - hu! Pu - hu, pu - hu!
Wiatr w lesie cicho gwarzy.
Pu - hu, pu - hu! Pu - hu, pu - hu!
Rozlega się krzyk sowy.

SPIS UTWORÓW

1. HYMN STRZELECKI
(NAPRZÓD DRUŻYNO STRZELECKA)
2. KADRÓWKA
3. 6 SIERPNIA 1914 R.
4. POLKA STRZELECKA
5. MARSZ STRZELCÓW
(PIEŚŃ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO)
6. WARCZĄ KARABINY
7. PRZYBYLI UŁANI
8. WIZJA SZYLDWACHA
9. WOJENKO, WOJENKO
10. SENSACJA! BATERIA GRA!
11. KOMENDANCIE NASZ
12. KALINA MALINA
13. KTO CIĘ WOŁAŁ, LEGIONISTO
14. ŁĄCZKO, ŁĄCZKO, ŁĄCZKO ZIELONA
15. BIAŁE RÓŻE
16. O MÓJ ROZMARYNIE
17. W MEDYCYNĘ NASZEJ DOBY...
18. PIECHOTA
19. LIST DO CARA
20. DUMA O DRUGIEJ BRYGADZIE
21. MY, PIERWSZA BRYGADA
- _____ „piosenka na wszelki wypadek” _____
22. PŁONIE OGNISKO

96. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania

Waldemar Domański

Organizator

Centrum Kultury Podgórza

Opracowanie muzyczne koncertu, wybór pieśni i piosenek
opracowanie tekstów

Ewa Kornecka

Wybór tekstów pieśni i piosenek, scenariusz
prowadzenie koncertu

Waldemar Domański

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania

Fundacja Teatr Camelot

CENTRUM KULTURY POGÓRZA

2026

POBIERZ ŚPIEWNIK:



**CENTRUM
KULTURY
PODGORZA**

TEATR LOCH CAMELOT

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY